

**Sygn. akt: I C 506/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2020 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko Województwu (...)

o ustalenie

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda Syndyka Masy Upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz pozwanego Województwa (...) kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

**Sygn. akt I C 506/18**

## UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. w W. wystąpił z pozwem o ustalenie, że pozwany Województwo (...) pismem z 20 lipca 2016 r. złożył wobec strony powodowej bezskutecznie oświadczenie o rozwiązaniu umowy nr (...)07.02.02-28-027/10-00 z dnia 1 grudnia 2010 r. o dofinansowanie projektu pn. „(...) przez Spółkę (...)” zmienianej aneksami nr (...) (...) z 31.12.2010 r., nr (...) (...) z 5.08.2011 r., (...) (...) z 31.12.2012 r., (...) (...) z 18.03.2013 r., (...) (...) (...) z 18.07 2013 r.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w ramach ww. umowy strona pozwana zobowiązała się wypłacić powodowi dofinansowanie w maksymalnej wysokości 980.000 zł, zaś powód zobowiązał się do utworzenia e-platformy zakupowej oraz giełdy towarowej w branży materiałów budowlanych. Środki te zostały powodowej spółce wypłacone w całości. W wyniku przeprowadzonych kontroli Instytucja Zarządzająca (...) stwierdziła, że w związku z nieprawidłowościami w części (...)i (...) Projektem należy uznać niekwalifikowane wydatki poniesione podczas realizacji projektu w kwocie 980.000 zł. Kontrola nie potwierdziła osiągnięcia żadnego ze wskaźników wskazanych we wniosku o dofinansowanie, tym samym nie potwierdzono ich utrzymania, co zgodnie ze wskazaniem Instytucji Zarządzającej jest jednoznaczne z niezachowaniem trwałości projektu. W dniu 20 lipca 2016 r. pozwany złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy o dofinansowanie projektu spółki (...). Strona powodowa podniosła, iż w piśmie stanowiącym odpowiedź na oświadczenie o rozwiązaniu umowy zakwestionowała to oświadczenie, wskazując,

że realizowała projekt z należytą starannością, w szczególności ponosząc wydatki celowo, rzetelnie, racjonalnie i oszczędnie. Powodowa spółka zarzuciła ponadto pozwanemu, że Instytucja Zarządzająca (...) jako instytucja pośrednicząca bezpodstawnie dyskwalifikuje wydatki poniesione przez Beneficjenta, nie mając do tego żadnych podstaw prawnych ani faktycznych, a materiały dowodowe nie zostały poparte przez jakiegokolwiek eksperta ze strony (...), w przeciwieństwie do działań strony powodowej, która do zbadania realizacji umowy zatrudniła niezależnych ekspertów. Ponadto, powód wskazał na istnienie po jego stronie interesu prawnego w kwestii ustaleniu bezskuteczności oświadczenia pozwanego o rozwiązaniu umowy, w związku z obiektywną niepewnością co do sytuacji prawnej stron odnośnie przedmiotowej umowy, czy nadal łączy ona strony, czy też została rozwiązana. Skutkiem ewentualnego rozwiązania umowy dla spółki, byłoby pozbawienie możliwości ubiegania się i otrzymywania od pozwanej dofinansowania na realizację innych projektów, zaś w przypadku nie wytoczenia niniejszego powództwa spółka będzie zobowiązana do zwrotu uzyskanego dofinansowania, co w jej ocenie, będzie bezprawne i nieuzasadnione.

Odpowiadając na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, że zarzuty pozwu dotyczą informacji pokontrolnej, a nie rozwiązania umowy. Co do opinii prywatnych, na które powołuje się powód, pozwany podnosi, iż nie są one wiarygodne, ponieważ zostały sporządzone dopiero w 2017 r., czyli około 2 lat po kontroli i bazują wyłącznie na dokumentach i danych przekazanych przez powoda oraz wykorzystują wzajemnie swoje ustalenia. Argumentacja w kwestii nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c. stanowi tylko nieuprawnioną polemikę z niekorzystnym dla powoda stanowiskiem pozwanego, zweryfikowanym przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w O.. Powód nie uzyska żadnej ochrony prawnej w niniejszym postępowaniu, bowiem ewentualny korzystny wynik nie zakończy istniejącego między stronami sporu - jedyną drogą zniesienia obowiązku zwrotu środków jest droga sądownoadministracyjna. Próbując wykazać interes prawny, powód powołuje się na „obiektywną niepewność co do sytuacji prawnej łączącej strony, czy umowa nadal obowiązuje”, mimo że fakt rozwiązania umowy jest bezsporny i wbrew twierdzeniom powoda został przyznany przez WSA w (...). Wykluczenie z możliwości otrzymania środków w przyszłości powiązane jest z decyzją zwrotną, a nie rozwiązaniem umowy o dofinansowanie i ma już miejsce, bowiem powód został wpisany do rejestru podmiotów wykluczonych. Pozwany podniósł również, iż chybiony jest argument powoda, jakoby w przypadku niewytoczenia powództwa, powód był zobowiązany do zwrotu dofinansowania, gdyż podstawą zwrotu jest ostateczna decyzja administracyjna, której powód nie może „zwalczyć” wyrokiem sądu powszechnego.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Zarząd Województwa (...), pełniąc funkcję instytucji zarządzającej, odpowiedzialnej za przygotowanie i realizację regionalnego programu operacyjnego, tj. (...) (...) i M. 2007-2013, ogłosił konkurs w ramach (...), informując o możliwości składania wniosków o dofinansowanie projektów. Powód przekazał wniosek aplikacyjny z załącznikami niezbędny do uzyskania dofinansowania projektu, w wyniku czego 1 grudnia 2010 r. została podpisana umowa nr (...).(…) o dofinansowanie Projektu „(...)przez Spółkę (...)” pomiędzy: Województwem (...), w imieniu którego działał Zarząd Województwa (...) jako Instytucją Zarządzającą Regionalnym Programem Operacyjnym (...) i M. na lata 2007-2013, a sp. z o.o. (...) w L. (obecnie siedziba spółki znajduje się w W.). Całkowita wartość projektu wynosiła 2.391.200 zł, w tym wydatki kwalifikowane 1.960.000 zł. W ramach projektu dofinansowanie wynosiło łącznie 980.000 zł. Umowa była zmieniana aneksami: (...).(…) z 31.12.2010 r., (...).(…) z 08.08.2011 r., (...) (...) z 31.01.2012 r., (...).(…) z 18.03.2013 r. i (...).(…) z 18.07.2013 r. Pozwany, na podstawie umowy, wypłacił powodowi dofinansowanie w łącznej kwocie 980.000 zł na realizację projektu, pod rygorem zwrotu dofinansowania w przypadku nieprawidłowego wykorzystania środków. Zgodnie z umową powód miał zrealizować cel w terminie do 31 grudnia 2012 r. i utrzymać przedsięwzięcie utworzone w wyniku wsparcia, co najmniej przez okres trwałości, tj. przez kolejne 3 lata, tj. do 31 grudnia 2015 r.

Zgodnie z § 9 umowy, w jej brzmieniu określonym przez aneks z 18.07.2013 r., jeżeli zostanie stwierdzone, że beneficjent wykorzystał całość lub część dofinansowania niezgodnie z przeznaczeniem, bez zachowania obowiązujących procedur, lub pobrał całość lub część dofinansowania w sposób nienależny albo w nadmiernej wysokości, Beneficjent zobowiązuje się do zwrotu tych środków, odpowiednio w całości lub w części, z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, w terminie i na rachunki bankowe wskazane

przez Instytucję Zarządzającą (...) (...). Zgodnie zaś z § 14 umowy Beneficjent ma obowiązek poddać się kontrolom, w zakresie prawidłowości realizacji Projektu z prawem krajowym i wspólnotowym, w tym m.in. kwalifikowalności poniesionych wydatków, stosowania procedur udzielania zamówień publicznych, utrzymania wskaźników projektu. Kontrole mogą być przeprowadzane przez Instytucję Zarządzającą (...) oraz inne podmioty uprawnione do jej przeprowadzenia na podstawie odrębnych przepisów. Kontrole mogą być przeprowadzane w dowolnym terminie w trakcie i na zakończenie realizacji projektu oraz przez okres 5 lat (3 lat w przypadku przedsiębiorcy typu (...)) od dnia finansowego zakończenia realizacji projektu. Beneficjent zobowiązuje się zapewnić podmiotom, o których mowa w ust 1, prawo m.in. do:

- 1) pełnego wglądu we wszystkie dokumenty, w tym dokumenty elektroniczne, związane z realizacją Projektu, przez cały okres ich przechowywania
- 2) wglądu we wszystkie dokumenty finansowo-księgowo mające wpływ na realizację Projektu;
- 3) pełnego dostępu w szczególności do urządzeń, obiektów, terenów i pomieszczeń, w których realizowany jest Projekt lub zgromadzona jest dokumentacja dotycząca realizowanego Projektu;
- 4) zapewnienia obecności osób, które udzielą wyjaśnień na temat wydatków i innych zagadnień związanych z realizacją Projektu.

Instytucja Zarządzająca (...) z przeprowadzonych czynności kontrolnych sporządza i przekazuje Beneficjentowi pisemną informację o poczynionych ustaleniach, zaś Beneficjentowi przysługuje prawo do wniesienia umotywowanych zastrzeżeń do treści zawartych w ustaleniach kontroli. Instytucja Zarządzająca (...) zobowiązana jest do rozpatrzenia wniesionych zastrzeżeń oraz do poinformowania kontrolowanego o sposobie ich załatwienia, przekazując ostateczny wynik kontroli, wskazując w szczególności, które zastrzeżenia nie zostały uwzględnione, wraz z uzasadnieniem faktycznym i prawnym. W przypadku niezłożenia zastrzeżeń przyjmuje się, że kontrolowany nie kwestionuje ustaleń kontroli. Instytucja Zarządzająca (...), w razie potrzeby, formułuje zalecenia pokontrolne, które przekazywane są Beneficjentowi wraz z treścią ustaleń kontrolnych. W wyznaczonym terminie Beneficjent jest obowiązany do wdrożenia zaleceń pokontrolnych lub poinformowania Instytucji Zarządzającej (...) o podjętych działaniach mających na celu ich realizację lub o niemożliwości ich wdrożenia wraz z uzasadnieniem. Niezłożenie przez Beneficjenta w terminie określonym przez Instytucję Zarządzającą (...) informacji o działaniach podjętych w celu wykonania zaleceń pokontrolnych powoduje wstrzymanie przekazania środków dofinansowania i może skutkować rozwiązaniem Umowy zgodnie z § 19 ust 1 pkt 6.

Z kolei w § 19 umowy wskazano, że Instytucja Zarządzająca może rozwiązać umowę z zachowaniem jednomiesięcznego terminu wypowiedzenia, jeśli Beneficjent m.in. :

1. nie wywiązywał się z obowiązków nałożonych na niego w niniejszej Umowie;
2. z przyczyn i okoliczności leżących po stronie Beneficjenta, nie zrealizował celu założonego w Projekcie, w tym nie osiągnął wskaźników realizacji Projektu zakładanych we Wniosku o dofinansowanie.

W przypadku rozwiązania Umowy z ww. powodów, Beneficjent jest zobowiązany do zwrotu otrzymanego dofinansowania wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych naliczanymi od dnia przekazania dofinansowania, w terminie wyznaczonym przez Instytucję Zarządzającą (...) na rachunki bankowe przez nią wskazane.

(fakty bezsporne, potwierdzone dokumentami: umowa o dofinansowanie projektu z 1.12.2010 r. k. 76-103, wniosek o dofinansowanie k. 759-766, aneksy k. 104-200, 748-758)

W trakcie realizacji projektu pozwany przeprowadził kontrolę w dniach: 2 i 18 lutego, 3 i 19 czerwca 2015 r., w wyniku której stwierdził nieprawidłowości. Ustalono, że powód nie zrealizował projektu, nie osiągnął zakładanych wskaźników, a tym samym wszystkie poniesione przez powoda wydatki są niekwalifikowane i podlegają zwrotowi,

ponadto że pozwany nabył sprzęt komputerowy tj. serwer, macierze, load balancer, który nie był sprzętem nabytym w ramach przedmiotowego projektu, z uwagi na brak jego okazania podczas czynności kontrolnych. Za niekwalifikowany wydatek został uznany także zakup oprogramowania e-platforma ze względu na jego zrefundowanie w ramach innego projektu. W ramach prowadzonej działalności towar był sprzedawany tylko w formie tradycyjnej, mimo, że funkcja generowania faktur zakupowych i sprzedażowych została udostępniona użytkownikom. Platforma miała być dedykowana dla przedsiębiorstw w branży budowlanej: sklepów budowlanych, małych hurtowni, wykonawców robót budowlanych, a w rzeczywistości część faktur zostało wystawione na rolników i osoby fizyczne. Towar był różny m.in.: rękawiczki, kosy, karty pre-paid. Beneficjent miał zarabiać na marży związanej z samą działalnością platformy, a nie na sprzedaży towarów. Zgodnie z założeniami miał pobierać 2% od sprzedaży towarów za pomocą tej platformy. Założeniem było, że dla obniżenia ceny, zamówienia miały być zbierane z udziałem platformy i grupowane asortymentowo po czym cała grupa danego asortymentu miała być zamawiana przez beneficjenta u dostawców za niższą cenę. Ponadto stwierdzono, że beneficjent nie osiągnął celu projektu wobec braku realizacji wskaźników rezultatu projektu w zakresie liczby:

- nowych usług elektronicznych dla (...) świadczonych przez wsparte przedsiębiorstwa,
- korzystających z usług oferowanych w sieci,
- przedsiębiorstw objętych wdrożonymi i/lub zintegrowanymi systemami informatycznymi typu (...)

(fakty bezsporne, potwierdzone dokumentem: informacja pokontrolna k. 202-243)

W związku z otrzymaną 1 lutego 2016 r. informacją pokontrolną z kontroli trwałości projektu, powodowa spółka wniosła zastrzeżenia do postanowień zawartych w informacji pokontrolnej, odmawiając jednocześnie podpisania tej informacji.

(fakty bezsporne, potwierdzone dokumentem: pismo powoda z zastrzeżeniami z 15.02.2016 r. k. 244-278)

Następnie Instytucja Zarządzająca (...) w związku z zakończeniem kontroli oraz w nawiązaniu do pisma powoda z 15.02.2016 r. przekazującego zastrzeżenia do wyników kontroli (...)przekazała Spółce dnia 15.04.2016 r. ostateczne stanowisko w sprawie stwierdzonych nieprawidłowości oraz ostateczną informację pokontrolną. Powód nie zgodził się z ustaleniami w ostatecznej informacji pokontrolnej.

(fakty bezsporne, potwierdzone dokumentami: ostateczne stanowisko w sprawie stwierdzonych nieprawidłowości k. 279-301, ostateczna informacja pokontrolna k. 302-343, pismo powoda z dnia 21.04.2016 r. k. 344-345)

Pismem z dnia 20 lipca 2016 r. pozwany rozwiązał umowę o dofinansowanie za jednomiesięcznym wypowiedzeniem, stosownie do jej § 19 ust. 1 pkt 6 i pkt 7, wskazując na niezrealizowanie celu założonego w projekcie, w tym nie osiągnięcie wskaźników zakładanych we wniosku o dofinansowanie z przyczyn i okoliczności leżących po stronie powoda oraz nie wywiązanie się z obowiązków nałożonych na niego przedmiotową umową. Jednocześnie w piśmie tym wezwał beneficjenta do zwrotu wypłaconego dofinansowania.

(fakty bezsporne, potwierdzone dokumentem: pismo o rozwiązaniu umowy k. 346-355)

Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zwrotu, pozwany zawiadomił powoda o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego. Beneficjent wniosł o umorzenie postępowania w całości ze względu na jego bezprzedmiotowość. Przedstawił prywatną opinię dotyczącą sposobu realizacji oraz osiągniętych wskaźników do umowy o dofinansowanie projektu. Dokument ten został sporządzony przez S. S. na podstawie dokumentów przekazanych przez beneficjenta – zarzutów urzędu marszałkowskiego, opinii (...), analizy opinii dotyczącej sprzętu i kodu źródłowego.

(fakty bezsporne, potwierdzone dokumentem: opinia k. 602-641)

W wyniku postępowania decyzją administracyjną nr (...) stwierdzono, że ustalenia kontroli, a w konsekwencji dokonane na ich podstawie rozwiązanie umowy jest uzasadnione. Zobowiązano stronę do zwrotu środków 980.000 zł z odsetkami określonymi jak dla zaległości podatkowych. W ocenie (...), beneficjent naruszył § 1 pkt 43, § 2 ust. 2, § 4 ust. 3 umowy o dofinansowanie i pkt. 5.2, 5.5 Wytycznych w sprawie kwalifikowalności wydatków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, a także art. 44 ust. 3 u.f.p., art. 54 ust. 5 Rozporządzenie Rady ((...)) nr (...) z dnia 11 lipca 2006 r. ustanawiającego przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności i uchylające rozporządzenie (...) rozporządzenia (...) (Dz.U.U.E.L.2006.2010.25, ze zm., dalej rozporządzenie (...)), co doprowadziło do rozwiązania umowy i w konsekwencji powstania obowiązku zwrotu całości otrzymanego dofinansowania wraz z odsetkami, na podstawie art. 207 ust. 1 pkt 1- 3 u.f.p.

(fakty bezsporne, potwierdzone dokumentem: decyzja administracyjna nr (...) z 28.02.2017 r. k. 376-395)

Utrzymując tę decyzję w mocy w związku z wniesionym przez Spółkę wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy, (...) w uzasadnieniu decyzji nr (...) nie podzieliła zarzutu naruszenia art. 77 i art. 78 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego. Oceniała, że prawidłowo odniesiono się do wnioskowanych przez stronę dowodów w postaci audytu, zeznań świadków oraz opinii biegłego. Organ wyjaśnił, że wzywał stronę do przedłożenia audytu, wskazując termin na dopełnienie tej czynności. Beneficjent wnosił o wydłużenie wyznaczonego terminu, a audyt przedłożył dopiero w uzupełnieniu wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy. Organ wskazał, że celem podstawowym projektu było stworzenie e-platformy współpracy dla małych i średnich sklepów i hurtowni budowlanych oraz firm remontowo-budowlanych funkcjonujących pod autorskim logotypem. Funkcjonalność platformy opierać się miała na trzech elementach: zestandaryzowanej stronie internetowej dla wszystkich uczestników platformy, centralizacji zakupów, uruchomieniu giełdy towarów i usług. Pomocne w zrealizowaniu celu miało być stworzenie warunków technologicznych do szybkiej wymiany informacji oraz wprowadzenie nowoczesnych technik informatycznych do obsługi procesu wspólnych zamówień (ich składania, gromadzenia oraz odpowiedniego przetwarzania informacji, optymalizowania zamówień u dostawców i producentów, proces logistyczny). Efektem powyższych działań miało być pozyskanie i wdrożenie nowego sposobu obsługi klienta, zastąpienie sprzedaży w formie tradycyjnej na formę elektroniczną skutkującą zwiększeniem przychodów ze sprzedaży oraz zoptymalizowanie kosztów działalności. Dalej podniósł, że nie zrealizowana została usługa polegająca na możliwości tworzenia ujednoczonego adresu mailowego z jednakową końcówką. Wynika to z faktu, że serwer z którego istniała ewentualna możliwość tworzenia ujednoczonego adresu mailowego został przekazany przez stronę innemu podmiotowi. Beneficjent nie osiągnął wskaźnika "Liczba korzystających z usług oferowanych w sieci" na poziomie 2.500 osób/rok, z uwagi na zbyt małą liczbę logowań o unikatowym numerze IP na e-platformie, przy czym osoby znajdujące się na liście nowych klientów nie logowały się na platformie ani nie zawierały przez powyższą stronę transakcji. Nie osiągnięto też wskaźnika, którego miarą było wykazanie efektów w postaci transakcji sprzedażowych za pośrednictwem e-platformy w łącznej ilości 1000 sztuk. Stwierdzono, że oprogramowanie nabyte w ramach projektu było wykorzystywane w trzech projektach realizowanych przez beneficjenta oraz F.S.A., choć w ramach każdego z projektów uzyskał on dofinansowanie na zakup nowego, zindywidualizowanego oprogramowania, a nie na jego modyfikację. Organ uznał za niekwalifikowalne również wydatki poniesione na zakup środków trwałych, wskazując, że beneficjent na żadnym etapie kontroli nie okazał sprzętu nabytego w ramach przedmiotowego projektu.

(fakty bezsporne, potwierdzone dokumentem: decyzja administracyjna nr (...) r. k. 360-375)

Na powyższe powód złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O.. Wyrokiem z 25 stycznia 2018 r. wydanym w sprawie I SA/O. (...)Wojewódzki Sąd Administracyjny w O. oddalił skargę powoda. Od tego wyroku powód złożył skargę kasacyjną, dotychczas nie rozpoznaną.

(fakty bezsporne, potwierdzone dokumentem: wyrok WSA w (...) z 25.01.2018 r., sygn. akt(...)k. 767)

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2018 r. w sprawie sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w (...) ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku dłużnika (...) Sp. z o.o. w W..

(fakty bezsporne, potwierdzone dokumentem: postanowienie SR w(...) z dnia 12 kwietnia 2018, sygn. akt (...), k. 696)

Sąd Okręgowy w (...) postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2018 r. zawiesił niniejsze postępowanie na zasadzie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c., albowiem dotyczy ono masy upadłości, ze skutkiem od chwili ogłoszenia upadłości. Jednak pismem procesowym z 18 czerwca 2018 r. (...) Sp. z o.o. w W., którym jest (...) Sp. z o.o. złożył oświadczenie o przystąpieniu do postępowania, tym samym dezaktualizując podstawę jego zawieszenia i wywołując potrzebę podjęcia na podstawie art. 180 § 1 pkt 5 b) k.p.c.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszej sprawy było żądanie ustalenia bezskuteczności oświadczenia pozwanej o rozwiązaniu umowy z 1 grudnia 2010 r. o dofinansowanie projektu pn. „(...) przez Spółkę (...)”. Powód powołał się przy tym na okoliczność, że oświadczenie o rozwiązaniu umowy było pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, a tym samym, jako bezzasadne nie powinno wywołać skutku w postaci obowiązku zwrotu otrzymanych tytułem dofinansowania środków. Istota postępowania skupiała się zatem wokół ustalenia, czy zaistniały przesłanki wypowiedzenia umowy o dofinansowanie projektu, czy pozwany dokonał tego wypowiedzenia skutecznie i czy istnieje podstawa powództwa o ustalenie.

Ustaleń stanu faktycznego Sąd dokonał na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, przedstawionych przez strony, których treść oraz wiarygodność nie budziły żadnych wątpliwości, zaś strony ich nie kwestionowały. Zeznania świadka B. K. nie wniosły do sprawy istotnych informacji. Jednocześnie Sąd pominął pozostałe dokumenty - wnioskowane przez stronę powodową do złożenia przez stronę pozwaną jako nieskonkretyzowane we wniosku dowodowym, a ponadto wnioski dowodowe będące przedmiotem pisma powoda z 30.12.2019 r., z którego wynika, że powód poprzestaje na dokumentach dotąd złożonych w aktach sprawy.

Jeżeli chodzi o zeznania świadka Z. T., w ocenie Sądu świadek ten był zainteresowany wynikiem niniejszego postępowania i starał się przedstawić okoliczności sprawy w sposób dla siebie korzystny, gdyż także sam brał aktywny udział w zawieraniu umowy na realizację przedmiotowego projektu, z którego powodowa Spółka się nie wywiązała. Wskazał, że starał się w ramach spółki realizować projekt zgodnie z harmonogramem, jednak w przedmiotowej sprawie projekt w przeważającej części nie został zrealizowany, a powód ograniczył się do zakupu urządzeń, w dodatku nieodpowiadających sprzętowi, który winien być nabyty

w ramach przedmiotowego, jak również korzystał z oprogramowania e-platforma zrefundowanego w ramach innego projektu. Ponadto zarzuty świadka dotyczące błędów po stronie pracowników pozwanego za uniemożliwienie zrealizowania projektu nie znajdowały potwierdzenia w zgromadzonych w aktach dokumentach.

Sąd na rozprawie oddalił wniosek dowodowy powoda o zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu informatyki z powodów omówionych w dalszej części uzasadnienia.

Powództwo podlega oddaleniu z kilku niezależnych od siebie przyczyn.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Żądanie ustalenia w rozumieniu przepisu art. 189 k.p.c. może domagać się tylko strona, która ma interes prawny w ustaleniu przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa (wyrok Sądu Najwyższego

z 3 grudnia 1997 roku, I KKN (...)). Przesłankami powództwa o ustalenie prawa, opartego na art. 189 k.p.c., są zatem: 1) interes prawny powoda w dokonaniu żadanego ustalenia oraz 2) istnienie prawa, którego powództwo dotyczy. W żadnym razie rola orzeczeń wydanych na podstawie tego przepisu nie może polegać na przesądzeniu zasady na potrzeby innych postępowań – czy to sądowych, czy administracyjnych. Z tego też powodu, jeżeli rzeczywisty, obiektywny interes prawny powoda uzasadnia posłużenie się dalej idącym (intensywniejszym) środkiem ochrony prawnej, to ochrona ta nie może być poszukiwana na podstawie art. 189 k.p.c. Ponadto, o interesie prawnym w

rozumieniu art. 189 k.p.c. można mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności co do istnienia prawa lub stosunku prawnego lub ich treści, a wynik postępowania doprowadzi do wyjaśnienia tej niejasności i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, definitywnie kończąc trwający spór albo prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2018 r., sygn. akt (...)).

W ocenie Sądu, powód nie miał interesu prawnego w tej sprawie.

Wydana została decyzja administracyjna nr (...), utrzymana w mocy decyzją nr (...), określająca do zwrotu kwotę 980.000 zł i znajdująca oparcie w przepisach powszechnie obowiązującego prawa (art. 207 ust. 9 ustawy o finansach publicznych), którą powód zakwestionował na gruncie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego poprzez wniesienie odwołania od decyzji, a ponadto, w wyniku uzyskania niesatysfakcjonującego powoda rozstrzygnięcia, skorzystał on z środków odwoławczych na gruncie postępowania sądowo-administracyjnego w oparciu o skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2018 r. wydanym w sprawie I SA/O. (...) Wojewódzki Sąd Administracyjny w O. oddalił skargę powoda, podzielając stanowisko organu. Od tego wyroku powód złożył skargę kasacyjną, dotychczas nie rozpoznaną. W ocenie Sądu jednak, postępowanie w sprawie ze skargi kasacyjnej w sprawie obowiązku zwrotu otrzymanego przez powodową Spółkę dofinansowania i ewentualny wynik tamtego postępowania, nie stanowi koniecznego elementu podstawy rozstrzygnięcia w tej sprawie, dlatego nie było potrzeby zawieszania tego procesu do zakończenia tamtego postępowania.

Art. 207 ustawy o finansach publicznych jest przykładem regulacji przewidującej szczególny reżim prawny w odniesieniu do wykorzystywania bezzwrotnych środków europejskich na realizację programów finansowanych z ich udziałem. W ust. 1 ustalono przesłanki nieprawidłowego wykorzystania wskazanych środków. Dokonując wykładni gramatycznej ust. 1 komentowanego przepisu, należy jednak uznać, że środkami, o których mowa, mogą być także środki przekazane w prawnej formie dotacji celowych z budżetu państwa, przeznaczone na współfinansowanie krajowe projektów finansowanych z udziałem środków europejskich. Przepis dotyczy zatem środków pochodzących z różnych możliwych źródeł, służących finansowaniu takich projektów, w których w jakiejś części uczestniczą bezzwrotne środki europejskie. Uregulowano tutaj także przebieg administracyjnoprawnej procedury zwrotu środków, wraz ze wskazaniem rodzaju sankcji stosowanych w przypadku nieprawidłowości pojawiających się w realizacji programów finansowanych z udziałem środków europejskich. Sankcje przewidziane w komentowanym przepisie polegają na obowiązku zwrotu środków wraz z odsetkami, a w konkretnych okolicznościach – na czasowym ograniczeniu prawa do dalszego otrzymywania takich środków.

W ust. 1 komentowanego artykułu ustawodawca określił cztery rodzaje przesłanek, których wystąpienie spowoduje nałożenie sankcji przewidzianych w ust. 2, 3 i 4 przepisu, a mianowicie:

- wykorzystanie środków niezgodnie z przeznaczeniem,
- wykorzystanie środków z naruszeniem procedur, o których mowa w art. 184,
- pobranie środków nienależnych,
- pobranie środków w nadmiernej wysokości.

Wystąpienie w określonej sytuacji faktycznej którejkolwiek ze wskazanych przesłanek pociąga za sobą obowiązek wszczęcia procedury administracyjnej zmierzającej do nałożenia określonych w komentowanym przepisie sankcji.

Wykorzystanie niezgodnie z przeznaczeniem, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 komentowanego przepisu, to wykorzystanie środków na niewłaściwy cel. Oznacza to zapłatę za zadania inne niż przewidziane w umowie o dofinansowanie, np. niezwiązane bezpośrednio z realizacją projektu. Wskazuje na to wyraźnie orzecznictwo sądów administracyjnych, zgodnie z którym: „Wykorzystanie środków niezgodnie z przeznaczeniem następuje przez zapłatę za zrealizowane zadania inne niż te, na które środki były przyznane. Chodzi o sfinansowane zadania będące poza zakresem rzeczowym projektu, na który środki zostały przekazane, wydatki

niezwiązane bezpośrednio z realizacją projektu, nieprzyczyniające się do osiągnięcia celu określonego w umowie o dofinansowanie, które nie mogą zostać uznane za kwalifikowalne. Przeznaczenie oznacza określenie z góry celu, któremu ma służyć dana rzecz, przekazanie dla kogoś, na czyj użytek, zastosowanie". Według regulacji przewidzianej w art. 206 ust. 2 pkt 1 u.f.p. w treści umowy, o której mowa w ust. 1 tego artykułu, powinien zostać określony w szczególności opis projektu lub zadania, w tym cel, na jaki przyznano środki, i termin jego realizacji. Cel przeznaczenia środków jest więc beneficjentowi znany niewątpliwie już od momentu podpisania umowy. Warto jednak przypomnieć, że przeznaczenie środków jest już jednoznacznie formułowane przez beneficjenta na początkowym etapie aplikowania o środki. Wystąpienie przesłanki wykorzystania środków niezgodnie z przeznaczeniem nie musi jednak oznaczać konieczności zwrotu całości środków będących dofinansowaniem. W jednym z orzeczeń sądów administracyjnych stwierdzono, że: „Przepis art. 207 ust. 1 pkt 1 i 2 u.f.p. nie może być, w zakresie konieczności zwrotu całości dofinansowania, interpretowany rozszerzająco. Uznanie, że całość kwoty otrzymanego dofinansowania została wydatkowana niezgodnie z przeznaczeniem, z naruszeniem procedur umowy, wiązać się winno z wykazaniem niezrealizowania celów szczegółowych składających się na cel główny". Dla rozstrzygnięcia tej kwestii konieczne jest jednak przeprowadzenie postępowania dowodowego. Wykorzystanie środków przeznaczonych na realizację programów finansowanych z udziałem środków europejskich z naruszeniem procedur, o których mowa w art. 184 ust. 1 u.f.p., powinno być rozumiane szeroko. W literaturze zwraca się uwagę, że inne procedury obowiązujące przy wykorzystaniu środków europejskich mogą wynikać nie tylko

z przepisów prawa powszechnie obowiązującego, lecz także mogą być kreowane przez specyficzne akty, stanowiące element umowy zawartej z beneficjentem, takie jak wytyczne wydawane przez Ministra Infrastruktury i (...) do poszczególnych programów operacyjnych. Przyjęcie takiego stanowiska uzasadniane jest przede wszystkim tym, że owe wytyczne, służące prawidłowej realizacji obowiązków przez beneficjenta, stanowią element umowy zawieranej przez upoważnioną instytucję z beneficjentem, gdyż klauzula o przestrzeganiu wytycznych zawierana jest w treści umów o dofinansowanie. Pogląd ten potwierdza także inny

z wyroków NSA, przyjmując, że: „Procedury – jakich naruszenie może uzasadniać zastosowanie art. 207 ust. 1 pkt 2 u.f.p. – mogą wynikać nie tylko z aktu prawa powszechnie obowiązującego, ale także z łączącej strony umowy o dofinansowanie,

w której zostaje uzgodniony sposób działania beneficjenta [...]. Sposób ten jest obowiązujący, a odstępstwo od niego bez wątplenia stanowi naruszenie procedur,

o jakim mowa w art. 184 u.f.p.". Podobne stanowisko znajdujemy w innym orzeczeniu sądu administracyjnego, gdzie przyjęto, że: „Z przepisu art. 207 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 184 ust. 1 u.f.p. wynika, że wydatki związane z realizacją programów i projektów finansowanych ze środków pochodzących z budżetu UE są dokonywane zgodnie

z procedurami określonymi w umowie międzynarodowej lub innymi procedurami obowiązującymi przy ich wykorzystaniu, przy czym te «inne procedury», o których mowa w art. 184 ust. 1 ww. ustawy, to także procedury określone w umowie między beneficjentem a instytucją zarządzającą". Wytyczne wydawane przez Ministra Infrastruktury i (...), stanowiąc element umowy zawieranej

z beneficjentem, kreują zatem także procedury, które beneficjenci są zobowiązani przestrzegać. Można zatem przyjąć, że naruszeniem procedur będzie także każde niespełnienie wymogów przewidzianych w ministerialnych wytycznych stanowiących element składowy zawartej umowy. W umowie strona ubiegająca się o środki zobowiązuje się bowiem do określonego działania. Przyjmuje więc zobowiązanie do przestrzegania procedury przewidzianej w umowie. Naruszenie tych warunków jest więc zawsze naruszeniem procedury, o jakiej mowa w komentowanym przepisie. Warto zauważyć, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż: „Naruszeniu procedury nie musi towarzyszyć powstanie rzeczywistej szkody, albowiem wystarczającą jest potencjalna możliwość spowodowania takiej szkody. Oznacza to, że szkoda taka nie musi być konkretną stratą finansową, gdyż do stwierdzenia, że miała miejsce niesprawiedliwość, wystarczy, że istniało zagrożenie, że szkoda powstanie". Pojęcie pobrania środków nienależnych nie zostało wyjaśnione w ust. 1 pkt 3 komentowanego przepisu. Wydaje się, że można przyjąć, podobnie jak w przypadku nienależnego pobrania dotacji (por. komentarz do art. 169 ust. 3 u.f.p.), iż będą to środki udzielone bez podstawy prawnej albo pobrane w wyniku merytorycznego błędu dotyczącego kwalifikacji projektu, popełnionego przez właściwą instytucję. W szczególności w orzecznictwie przyjmuje się, że są to środki „przyznane na podstawie dokumentu potwierdzającego nieprawdę, przyznane beneficjentowi podlegającemu wykluczeniu z możliwości otrzymania środków, refundujące wydatki poniesione przed datą kwalifikowalności lub uprzednio zrefundowane



ze środków publicznych". Wszystkie wymienione okoliczności stanowiące przesłanki, których zaistnienie kreuje obowiązek zwrotu środków, są niezależne od wykazania winy lub jej rodzaju. Jak bowiem wskazano w orzeczeniu sądu administracyjnego, nie ma znaczenia, czy przyczyny skutkujące obowiązkiem zwrotu były zależne od beneficjenta: „Odpowiedzialność za wystąpienie okoliczności skutkujących obowiązkiem zwrotu środków opiera się na obiektywnych kryteriach niewypełnienia wszystkich warunków umowy. Nie ma znaczenia to, czy można beneficjentowi przypisać bezpośrednio winę z tytułu zaistniałych zdarzeń, czy też przyczyny skutkujące obowiązkiem zwrotu były zależne od beneficjenta. Organ nie bada winy czy też zamiaru beneficjenta, jego dobrej bądź złej wiary. W ustawie nie przewidziano żadnych okoliczności – wystąpienia winy lub jej rodzaju czy też zakresu udziału podmiotów trzecich w powstaniu sytuacji prowadzących do zwrotu środków. Beneficjent, podpisując umowę o dofinansowanie projektu, otrzymuje bezzwrotną pomoc pod warunkiem zrealizowania określonych w niej warunków. Sankcją za ich niezachowanie jest zwrot środków pobranych nienależnie, wraz z odsetkami. Organy orzekające o zwrocie środków przeznaczonych na realizację projektu nie są właściwe do oceny obowiązku ich zwrotu z punktu widzenia zasad właściwych dla Kodeksu cywilnego (przyczyny, zawinienie). Mają stwierdzić fakt istnienia umowy i stosownych postanowień w niej zawartych jako faktów istotnych dla prawa publicznego

i w zależności od dokonanych ustaleń są zobowiązane do zastosowania właściwych przepisów". W orzecznictwie sądów administracyjnych zwraca się również uwagę, że: „Choć przepis art. 207 u.f.p. nie odwołuje się w wyraźny sposób do pojęcia nieprawidłowości, to nie można go interpretować w oderwaniu od art. 2 pkt 7 rozporządzenia nr (...) Decyzje określające kwoty do zwrotu wymagają spełnienia przewidzianej prawem unijnym przesłanki nieprawidłowości w rozumieniu art. 2 pkt 7 rozporządzenia nr (...). Dlatego przy wydawaniu decyzji o zwrocie dofinansowania organ obowiązany jest ustalić, czy doszło do nieprawidłowości,

a wydanie takiej decyzji na podstawie art. 207 ust. 9 u.f.p. możliwe jest dopiero po uprzednim ustaleniu przez organ, że stwierdzone naruszenie ma charakter nieprawidłowości w rozumieniu art. 2 pkt 7 rozporządzenia nr (...). Zasadniczą przesłanką nakładania korekt i żądania zwrotu jest rzeczywisty albo potencjalny nieuzasadniony wydatek z budżetu UE. Jako naruszenie prawa wspólnotowego można uznać wszelkie odstępstwo od zapisów umowy lub naruszenie przepisów prawa unijnego i krajowego, które spowodowało lub mogło spowodować szkodę (uszczerbek) w budżecie ogólnym. Tak więc wszelkie nieprawidłowości, które potencjalnie mogą skutkować wypłatą środków, które nie powinny być wypłacone w myśl warunków umowy lub przepisów prawa, są traktowane jako nieprawidłowość. Obowiązek zwrotu środków nieprawidłowo wykorzystanych lub pobranych w nadmiernej wysokości albo

w sposób nienależny wynika bezpośrednio z ust. 2 pkt 8 komentowanego przepisu, zgodnie z którym w treści zawartej umowy o dofinansowanie powinny zostać określone „warunki i terminy zwrotu środków, w tym środków nieprawidłowo wykorzystanych lub pobranych w nadmiernej wysokości lub w sposób nienależny”. Beneficjent dofinansowania projektu, respektując warunki umowy, jest więc zobowiązany do dokonania bez wezwania zwrotu środków w ustalonym w umowie terminie. Dopiero gdy tego zaniedba, właściwy organ (zob. niżej) wzywa do zwrotu środków lub do wyrażenia zgody na pomniejszenie kolejnych płatności w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania. Po bezskutecznym upływie tego terminu właściwy organ określa w drodze decyzji kwotę przypadającą do zwrotu i termin, od którego nalicza się odsetki, a także sposób zwrotu środków. Warto jednak podkreślić, że środki kwalifikujące się do zwrotu na podstawie którejkolwiek z wymienionych przesłanek „są środkami nienależnymi już z chwilą przekazania beneficjentowi, nie zaś z upływem 14 dni od wydania decyzji określającej kwotę przypadającą do zwrotu i termin, od którego nalicza się odsetki”. Obowiązek zwrotu nieprawidłowo wykorzystanych środków wynika bezpośrednio z treści umowy: „Podstawą do żądania zwrotu przez instytucję zarządzającą nieprawidłowo wykorzystanych środków są postanowienia umowy

o dofinansowanie zawartej przez beneficjenta, a jedynie w przypadku bezskutecznego upływu terminu do dobrowolnego zwrotu środków organ pełniący funkcję instytucji zarządzającej (wdrażającej, pośredniczącej) wydaje na podstawie art. 207 ust. 9 w zw. z art. 11 ustawy z 2009 r. o finansach publicznych decyzję określającą kwotę przypadającą do zwrotu i termin, od którego nalicza się odsetki, oraz sposób zwrotu środków”. Odzyskiwanie środków w przypadku niedokonania ich dobrowolnego zwrotu następuje z zachowaniem procedury przewidzianej w ust. 8 i 9 komentowanego przepisu. Wymaga zatem wydania decyzji administracyjnej. Decyzja wydana na podstawie ust. 9 komentowanego przepisu ma charakter deklaratoryjny. Oznacza to, że obowiązek zwrotu dofinansowania, jaki obciążał beneficjenta w momencie wystąpienia którejkolwiek z przesłanek ustalonych w ust. 1 tego przepisu, powstał

z mocy prawa, i to niezależnie od woli stron. Wydana decyzja przekształca jedynie powstały z mocy prawa obowiązek w zobowiązanie do zwrotu środków. Zobowiązanie to „powstaje z dniem uzyskania przez decyzję, o której mowa w art. 207 ust. 9 u.f.p., waloru ostateczności”. Wydana decyzja nie tworzy zatem nowego stosunku prawnego.

Sądowa kontrola decyzji administracyjnej w przedmiocie zwrotu środków odbywa się na zasadach ogólnych. Ponieważ poprzedzające wydanie decyzji o zwrocie nakładanie korekt jest jedynie elementem stanu faktycznego i ustaleń organu, prawidłowość tych ustaleń podlega kontroli sądowej na etapie kontroli decyzji administracyjnej o zwrocie środków. Sąd administracyjny jest zatem uprawniony i zobowiązany do badania, czy nałożenie korekt było uzasadnione. W przeciwnym razie, tj. gdyby wykluczyć kontrolę merytoryczną prawidłowości nakładania korekt, sądowa kontrola decyzji w przedmiocie zwrotu środków byłaby całkowicie iluzoryczna.

(Wiesława Miemieć, Komentarz do art. 207 ustawy o finansach publicznych, LEX 2018)

Dodać należy do tego, że organ ma prawo wydać decyzję o zwrocie środków pomimo braku rozwiązania umowy. Ciężar dowodu w postępowaniu administracyjnym (do którego stosuje się przepisy k.p.a.) spoczywa na organie (uzasadnienie wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. z 9.01.2019 r., I SA/O. (...)). Ocenie organu podlega naruszenie postanowień umowy o dofinansowanie.

W przypadku stwierdzenia ponoszenia wydatków przez skarżącego organ powinien wyliczyć i wyraźnie wskazać, jaka część dofinansowania została wydatkowana

w sposób nieuprawniony, a to wskazanie podlega kontroli sądów administracyjnych (uzasadnienie wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. z 4.06.2018 - (...)). Zawieszenie postępowania administracyjnego jest celowe jedynie

w przypadku zaistnienia pomiędzy dwoma postępowaniami takiej relacji, w której rozstrzygnięcie sprawy, w której postępowanie ulega zawieszeniu, zależy od wyniku drugiego postępowania. W okolicznościach analizowanej sprawy (w kontekście prowadzonego równoległe procesu cywilnego o ustalenie bezskuteczności rozwiązania umowy o dofinansowanie) tego bezpośredniego wpływu brak, a więc niecelowe byłoby wstrzymywanie postępowania administracyjnego sądowego (uzasadnienie wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. z 27.02.2018 r., I SA/O. (...)).

W ocenie Sądu Okręgowego w Olsztynie, w składzie rozpoznającym tę sprawę, z przytoczonych wyżej wypowiedzi doktryny i orzecznictwa można wyprowadzić następujące wnioski:

Zachodzi droga sądowa w niniejszej sprawie, co oznacza, że dopuszczalny formalnie był pozew o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia umowy.

Dopuszczalna jest więc sytuacja, w której skuteczność wypowiedzenia umowy o dofinansowanie formalnie może być przedmiotem (równoległe) procesu cywilnego oraz postępowania administracyjnego,

W sytuacji, w której sąd powszechny (w ocenie Sądu Okręgowego w Olsztynie, w tym składzie - błędnie) uznaje, że powód ma interes prawny w żądaniu ubezskutecznienia wypowiedzenia umowy, i wydaje wyrok uwzględniający powództwo – to wyrok ten wiąże w określonym zakresie w postępowaniu administracyjnym.

Prawidłowym jednakże powinno być uznanie, że skoro przedmiot rozpoznania sprawy cywilnej w pełni mieści się w przedmiocie rozpoznania sprawy administracyjnej, to powód nie ma interesu prawnego na gruncie art. 189 k.p.c.

Co do tej ostatniej kwestii zapatrywanie Sąd Okręgowy w Olsztynie wskazuje, że uzasadnienie towarzyszące tej sprawie w rozpatrywanym stanie faktycznym wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. z 25.01.2018 r., I SA/O. (...) (k. 771), z którego ma wynikać, że do kompetencji sądów administracyjnych nie należy ocena oświadczeń woli składanych przez podmioty w związku z łączącym je stosunkiem cywilnoprawnym, nie odpowiada jednoznacznym wnioskom, zaprezentowanym wyżej, wynikającym z innych wyroków sądów administracyjnych wydawanych w analogicznych przypadkach. Należy podkreślić, że – jak wskazują zgodne oświadczenia stron - wyrok

ten nie jest prawomocny (nie ma mowy o związaniu jego treścią) i sprawa czeka na rozstrzygnięcie przez Naczelnego Sąd Administracyjny.

Wymaga powtórzenia, że jeżeli rzeczywisty, obiektywny interes prawny powoda uzasadnia posłużenie się dalej idącym (intensywniejszym) środkiem ochrony prawnej, to ochrona ta nie może być poszukiwana na podstawie art. 189 k.p.c., a powództwo podlega oddaleniu na tej podstawie z uwagi na brak interesu prawnego.

Interes prawny nie zachodzi z reguły, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę pełni swych praw (wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2002 r., (...)).

Powództwo o ustalenie nie powinno służyć pozyskaniu przez powoda argumentu prawnego w postaci treści wyroku uwzględniającego powództwo na potrzeby innego – prowadzonego równolegle postępowania, którego przedmiot rozpoznania jest tożsamy. Trzeba podkreślić przy tym, że postępowanie administracyjne, o którym tu mowa, podlega pełnej kontroli sądowej, która zresztą jest w toku.

Niemniej powództwo podlega oddaleniu i z innej przyczyny – nawet przy przyjęciu, że powodowi przysługiwałby interes prawny.

Otóż ciężar dowodu w sprawie o ustalenie ciąży, zgodnie z art. 6 k.c., na powodzie (wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2000 r., I CKN (...)). Przedmiotem dowodu w sprawie o „ubezskutecznienie” wypowiedzenia umowy powinny być te przyczyny pisma zawierającego wypowiedzenie, które zostały wskazane w jego treści. W podobnej sytuacji można wskazać, że przyczyny rozwiązania umowy o pracę powinny być wymienione w treści pisma. Pracodawca, formułując zarzuty przeciwko pracownikowi, powinien wyraźnie je sprecyzować przez wskazanie, kiedy, jak i gdzie pracownik zachował się na tyle nieprawidłowo, że stało się to podstawą do jego zwolnienia. Takich przyczyn nie można się domyślać. Nieprawidłowe jest także konkretyzowanie, uzupełnianie przyczyn rozwiązania umowy o pracę dopiero w trakcie postępowania sądowego. Sąd nie może podjąć się próby doprecyzowania przyczyn wskazanych przez pracodawcę (wyrok Sądu Okręgowego we (...) z 26 lutego 2015 r., (...)). Zadaniem powoda było wymienienie w uzasadnieniu pozwu wszystkich podstaw zawartych w piśmie wypowiedzającym umowę oraz udowodnienie, że podstawy te nie zachodzą. Dochodzi tu do odwrócenia ról dowodowych w zestawieniu z omawianym wcześniej postępowaniem administracyjnym, w którym ciężar dowodu na istnienie podstaw wypowiedzenia spoczywa w całości na organie wydającym decyzję o zwrocie dofinansowania.

Tymczasem uzasadnienie pozwu, począwszy od strony 4., stanowi polemikę z poszczególnymi zastrzeżeniami zawartymi w (...) pokontrolnej (odpis (...) pokontrolnej dołączono do pozwu – k. 202-301, podobnie jak odpis Ostatecznej informacji pokontrolnej – k. 302-346), a były nimi wg pozwu kolejno:

- 1) brak serwera nabytego w ramach projektu,
- 2) neutralny wpływ projektu – niewykorzystywanie kupionego oprogramowania,
- 3) niewykorzystywanie kupionego oprogramowania w celu utworzenia platformy zakupowej przez potencjalnych klientów,
- 4) brak wyodrębnionej ewidencji księgowej i brak pozostałych kont analitycznych dla projektu, świadczący o nieprzestrzeganiu zapisów umowy,
- 5) zaewidencjonowanie sprzętu odebranego w ewidencji środków trwałych w budowie, co jest równoznaczne z tym, że środki te nie były gotowe do użytkowania,
- 6) tożsamość nabytego w ramach spornego projektu oprogramowania z oprogramowaniem nabytym w dwóch innych niezależnych projektach,
- 7) stworzenie ww. oprogramowania niewyłącznie na potrzeby spornego projektu,

- 8) brak założenia dokumentacji przekazanej przez wykonawcę (projektu funkcjonalnego, dokumentacji administratora, dokumentacji użytkownika systemu), który uniemożliwił weryfikację wszystkich funkcji platformy,
- 9) nieprzewidzenie kosztów szkoleń w kategorii wydatków kwalifikowanych oraz nieuwzględnienie ich w pkt D-4 wniosku o dofinansowanie (tym samym szkolenie nie może stanowić wydatku kwalifikowanego w ramach projektu),
- 10) zakup 3 laptopów zamiast 1 serwera, a także wykorzystywanie na potrzeby projektu serwera nabytego w ramach innego projektu,
- 11) nieokazanie, a więc brak sprzętu nabytego przedmiotowego projektu,
- 12) niewdrożenie zakupionego oprogramowania w firmach korzystających z platformy,
- 13) nabycie tego samego produktu (oprogramowania) do trzech niezależnych projektów,
- 14) uznanie za niekwalifikowany wydatek na nabycie serwera przejętego z odrębnego projektu,
- 15) błędne uznanie za wydatek kwalifikowany wydatku na zakup wartości niematerialnej niewykorzystywanej wyłącznie przez nabywcę,
- 16) nabycie urządzenia load balancer jako urządzenia nie w ramach projektu, brak okazania 3 laptopów,
- 17) tworzenie w rzeczywistości stron internetowych przez operatora po wypełnieniu formularza przez użytkownika – niezgodnie z umową,
- 18) brak zakupu trzeciej usługi (brak zakupu serwera),
- 19) brak dokumentacji, z której jednoznacznie wynikałby zakres prac,
- 20) brak w dokumentacji potwierdzenia, że oferta beneficjenta obejmowała zakupy po cenach hurtowych dla sklepów i małych hurtowni, możliwość wystawiania towarów na giełdzie towarowej, darmową stronę internetową, adres mailowy, uczestnictwo klientów w programie lojalnościowym, wirtualne konto internetowe, oprogramowanie do obsługi małej księgowości, prowdję do wspólnych zakupów, dostęp do portalu społecznościowego dla branży budowlanej,
- 21) niepotwierdzenie wskaźnika rezultatu,
- 22) wykorzystywanie platformy zakupowej przez podmiot inny niż beneficjent,
- 23) przedwczesne udostępnienie logów z serwera (większość logowań nastąpiła, gdy projekt jeszcze nie był ukończony),
- 24) brak dokumentacji stanowiącej potwierdzenie wskaźnika rezultatu,
- 25) uchybienia w zakresie informacji i promocji, niewpływające na kwalifikowalność wydatków,
- 26) brak dokumentacji świadczącej o przekazaniu w postępowaniu o wyłonienie wykonawcy jedynego przedmiotu umowy (dostawy oprogramowania i sprzętu).

Dopiero w końcowej części uzasadnienia pozwu (na stronach: 50-59, k. 53-62) powód wymienił przyczyny rozwiązania umowy podane w piśmie organu, rozwiązującym umowę, a te były następujące:

- 1) Beneficjent nie zrealizował celu założonego w projekcie, w tym nie osiągnął wskaźników realizacji projektu zakładanych we wniosku o dofinansowanie z przyczyn i okoliczności leżących po jego stronie (§ 19 ust. 1 pkt 7);

a) Nie zrealizował celu w wyniku nieosiągnięcia wskaźnika „Liczba nowych usług elektronicznych dla (...) świadczonych przez wsparte przedsiębiorstwa - 3 szt.”, nadto powód wykonał dwie z trzech usług - w postaci e-platformy zakupowej i giełdy towarów i usług, natomiast w przypadku trzeciej usługi tj. zestandaryzowanej strony internetowej dla użytkowników platformy, stwierdzono, że usługa ta nie została stworzona zgodnie z założeniami umowy. Umowa zawarta przez powoda z wykonawcą usług nie obejmowała zlecenia utworzenia adresu mailowego z jednakową końcówką, co miało zostać zapewnione w ramach zestandaryzowanej strony internetowej. To oznaczało brak zakupu usługi polegającej na zestandaryzowaniu strony internetowej dla użytkowników platformy. W konsekwencji, w ramach projektu wskaźnik nie został osiągnięty w zakładanej wysokości. Oprogramowanie zostało stworzone nie tylko na potrzeby przedmiotowego projektu ( (...)), ale także innych projektów, platform zakupowych należących do Spółki B2B. (...) S.A., tj. (...), E. oraz F.. Kod źródłowy został stworzony jedynie raz, a potem został poddany jedynie niewielkim modyfikacjom, wykorzystany był wielokrotnie do tworzenia kolejnych platform/portali/programów lojalnościowych. Ponieważ we wszystkich trzech projektach występował tożsamy kod źródłowy, stwierdzono, że beneficjent trzykrotnie zaplanował w ramach projektów i zapłacił za ten sam produkt .. (...) związku z tym wydatek związany z zakupem oprogramowania poniesiony został bez zachowania zasad racjonalnego i oszczędnego gospodarowania środkami publicznymi.

b) Nie osiągnął wskaźnika „Liczba korzystających z usług oferowanych w sieci – 25.000 osób/rok.” W wyniku podjętych działań kontrolnych pozwanego ustalono, że w okresie między 10 stycznia 2012 r. a 17 czerwca 2015 r. łączna liczba logowań na stronę o unikatowym numerze IP wynosiła 1927 osób. Badanie przeprowadzono na podstawie logów z serwera, udostępnionych przez beneficjenta. Ponadto brak było jakichkolwiek transakcji dokonanych na e-platformie, czego dowodem jest nieprzedłożenie przez beneficjenta ani jednej faktury potwierdzającej dokonanie nabycia towarów oferowanych przez niego za pośrednictwem e-platformy. Wnioskodawca zakładał naliczanie prowizji od wartości zakupów dokonanych za pośrednictwem e-platformy, a przewidywany poziom docelowy prowizji wynosił 2%. Dokumentacja nie wskazuje na naliczanie prowizji.

c) Nie osiągnął również wskaźnika - „Liczba przedsiębiorstw objętych wdrożonymi i/lub zintegrowanymi systemami informatycznymi typu (...) – 1.000 szt.” Odbiorcami w większej mierze były gospodarstwa rolne. Oferta e-platformy miała zostać skierowana do (...) podmiotów i firm z branży budowlanej (sklepy, hurtownie, składy budowlane, firmy remontowe i budowlane) z terenu województwa (...). Beneficjent w dokumentacji projektowej wprost założył, że giełda towarów i usług z ofertami sprzedaży i kupna, dla zapewnienia sprawności działania, zostanie ograniczona asortymentem towarów tylko do materiałów budowlanych. Okazane przez powoda faktury nie stanowiły potwierdzenia osiągnięcia wskaźnika ze względu na fakt, iż sprzedaż, nie odbywała się za pośrednictwem e-platformy, która w tym celu miała zostać utworzona oraz nie dotyczyła w całości sieci sklepów i hurtowni z branży budowlanej.

2) Tym samym beneficjent nie wywiązał się równocześnie z obowiązków nałożonych na niego w umowie (§ 19 ust. 1 pkt 6).

Co istotne, ustosunkowując się do ww. powodów rozwiązania umowy powód poprzestał na powołaniu się na dowody w postaci: pisma o rozwiązaniu umowy, pisma powoda kwestionującego rozwiązanie, przedprocesowej opinii, przedprocesowych audytów, dalszych pism powódki kierowanych do pozwanego, decyzji z 25 lipca 2017r., zeznań świadków i opinii biegłego sądowego.

Pismem z 25.02.2019 r. (k. 778) powód cofnął wnioski o przesłuchanie wnioskowanych w pozwie świadków: R. K. i D. L., zaś na rozprawie w dniu 12.09.2019 r. (protokół k. 321) cofnął nadto wniosek o przesłuchanie świadka B. L.. Powód poprzestał na świadkach: Z. T. (byłym prezesie zarządu powodowej spółki) i S. S. (rzecznikowi sporządzającym przedprocesową opinię na zlecenie powoda).

W ocenie Sądu, zeznania przesłuchanych świadków powoda w najmniejszym stopniu nie podważyły przyczyn rozwiązania umowy. Co do S. S., zeznania te mogły dotyczyć wyłącznie spostrzeżeń, a nie wiedzy specjalnej, ponieważ jednolicie przyjmuje się, że role świadka i biegłego wykluczają się wzajemnie. Świadek ten w zasadzie potwierdził

bezsportny fakt sporządzenia swej przedprocesowej opinii, która – rzecz jasna – jako sporządzona na przedprocesowe zamówienie powoda nie mogła stanowić dowodu w tej sprawie w zakresie wiadomości specjalnych. Zeznania świadka były cenne co do jednego – że sporządzając swą opinię, nie cofał się do stanu faktycznego (stanu oprogramowania) z dat kontroli pozwanego (i rozwiązania umowy), oraz że jeśli oprogramowanie to było poddawane tzw. back-up, to nie ma możliwości „cofnięcia się w czasie” i zbadania stanu systemu z wcześniejszą datą. Jeśli zaś chodzi o Z. T., Sąd uznał jego zeznania za niewiarygodne w tym zakresie, w jakim świadek próbował bronić stanowiska powodowej spółki, ponieważ pochodzące od osoby będącej w okresie zawierania umowy i wykonywania projektu członkiem zarządu powodowej spółki – odpowiedzialnej za negatywny wynik kontroli oraz – prawdopodobnie również związaną z tym upadłość spółki. Paradoksalnie, zeznania te potwierdziły w niektórych miejscach zasadność rozwiązania umowy. Świadek potwierdził bowiem, że trudno mu powiedzieć, czy prowizja na pułapie 2-3% faktycznie występowała ani czy dana transakcja zarobiła dla platformy taką prowizję, jak też nawet czy z samego systemu wynika, raport z takiej „marżowości”. Świadek zeznał, że sprzedaż była dokonywana za pośrednictwem właścicielskim spółki (co oznacza, że nie było bezpośrednich umów między sprzedawcami a nabywcami). We wniosku o dofinansowanie spółka zakładała, że system będzie generował faktury sprzedażowe, lecz powodowa spółka tego nie stosowała. Świadek przyznał też, że wybrani w toku kontroli odbiorcy nie posiadali ujednoczonych adresów mailowych. Dodatkowo należy wskazać, że świadek zeznał, iż rok wcześniej spółka sprzedała system innemu podmiotowi oraz że nie wie, czy jest możliwość odtworzenia stanu sprzed lat.

Próby usprawiedliwienia przez świadka Z. T. przyznanych przez niego rozbieżności pomiędzy założeniami a realizacją projektu Sąd uznał za pozbawione znaczenia dla sprawy, ponieważ – jak już wskazano - odpowiedzialność za wystąpienie okoliczności skutkujących obowiązkiem zwrotu środków opiera się na obiektywnych kryteriach niewypełnienia wszystkich warunków umowy. Nie ma znaczenia to, czy można beneficjentowi przypisać bezpośrednio winę z tytułu zaistniałych zdarzeń, czy też przyczyny skutkujące obowiązkiem zwrotu były zależne od beneficjenta.

Sąd oddalił wniosek powoda o zasięgnięcie opinii biegłego, zawarty w pkt 7 pozwu, ponieważ sformułowana w nim (błędnie) teza dowodowa sprawia, że dowód ten nie był przydatny do rozstrzygnięcia. Teza ta została zredagowana w czterech punktach, z których każdy dotyczy oceny funkcjonalności oprogramowania zakupionego w ramach umowy i wdrażanego w ramach projektu; punkt pierwszy tezy dotyczy ponadto zrealizowania wskaźników wymaganych umową.

Taka redakcja tezy odpowiada tylko części zarzutów postawionych w piśmie rozwiązującym umowę, co oznacza, że nawet w razie, gdyby opinia było w pełni korzystna dla powoda, nie stanowiłaby wystarczającego dowodu dla uwzględnienia powództwa. Poza tezą znalazły się takie zagadnienia jak to, że:

- beneficjent trzykrotnie zaplanował w ramach projektów i zapłacił za ten sam produkt, w związku z tym wydatek związany z zakupem oprogramowania poniesiony został bez zachowania zasad racjonalnego i oszczędnego gospodarowania środkami publicznymi,
- sprzedaż, nie odbywała się za pośrednictwem e-platformy, która w tym celu miała zostać utworzona oraz nie dotyczyła w całości sieci sklepów i hurtowni z branży budowlanej,
- beneficjent nie przedłożył ani jednej faktury potwierdzającej dokonanie nabycia towarów oferowanych przez niego za pośrednictwem e-platformy, zakładał naliczanie prowizji od wartości zakupów dokonanych za pośrednictwem e-platformy (przewidywany poziom docelowy prowizji wynosił 2%), a dokumentacja nie wskazuje na naliczanie prowizji.

Kwestie te, istotnie uprawniające pozwanego do rozwiązania umowy, wymagały od powoda dowodu w postaci dokumentów, a nie analizy pod kątem informatycznym. Dokumentów takich nie było ani w toku kontroli dokonanej przez pozwanego, nie przedłożono ich także w toku procesu. Jak już wspomniano brak dokumentów (okoliczność negatywna) nie powinien być wykazywany przez pozwanego. To powód powinien był wykazać, że dokumenty powstały, a tym samym były realizowane założenia projekty wskazane we wniosku o dofinansowanie.

Mając na uwadze powyższe, powództwo jako niezasadne, podlegało oddaleniu w całości na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 207 ustawy o finansach publicznych.

Powód przegrał sprawę i zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. regułą odpowiedzialności za wynik procesu winien zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu, wobec czego Sąd zasądził od niego na rzecz strony pozwanej kwotę 10.800 zł. Złożyły się na nią koszty zastępstwa procesowego ustalone zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Sędzia Rafał Kubicki